Mgr inż. Zbigniew Kotuła
PREZES KOŁA SEP PRZY ELEKTROWNI ŁAGISZA

Wycieczka rowerowa wzdłuż polskiego wybrzeża

W dniach od 29 sierpnia do 5 września grupa pięciu „zapalonych" rowerzystów, członków Koła SEP nr 5 przy *TAURON Wytwarzanie S.A. Oddział Elektrownia Łagisza*, wzięła udział w wycieczce rowerowej wzdłuż polskiego wybrzeża.

Trasa wycieczki przebiegała Międzynarodowym Szlakiem Rowerowym R10, jak również lokalnymi trasami rowerowym. Wycieczkę rozpoczęliśmy od Świnoujścia, a konkretnie od granicy polsko-niemieckiej przebiegającej przez to miasto.

Fot. 1. Początek rajdu – granica polsko-niemiecka

Fot. 2. Ekipa rowerowa pod Elektrownią Żarnowiec

Podczas kolejnych etapów przejeżdżaliśmy, miedzy innymi, przez takie miejscowości jak: Międzyzdroje, Kołobrzeg, Darłowo, Jarosławiec, Ustka, Jastrzębia Góra, Hel. Korzystając z okazji i w miarę możliwości czasowych zwiedzaliśmy po drodze ciekawe miejsca, zabytki i podziwialiśmy otaczający nas nadmorski „energetyczny" krajobraz.

Oczywiście na wycieczce SEP-owskiej nie może zabraknąć wątku technicznego. W przedostatnim etapie rajdu, w późnych godzinach popołudniowych, dotarliśmy do miejscowości Czymanowo. To właśnie tutaj znajduje się największa w Polsce (716 MW) *Elektrownia Wodna Żarnowiec*. Dzięki uprzejmości Dyrektora Elektrowni Pana Piotra Książek mieliśmy pozwolenie na wejście na teren Elektrowni poza wyznaczonymi regulaminem godzinami zwiedzania.

Zwiedzając obiekt mieliśmy możliwość zapoznania się, między innymi z historią elektrowni, technologią wytwarzania energii elektrycznej w hydroelektrowni, pracą zainstalowanych tam urządzeń. Mogliśmy obejrzeć najbardziej strzeżone miejsca obiektu, dowiedzieć się z jakimi problemami technicznymi boryka się obsługa oraz jak ważna jest to elektrownia dla systemu energetycznego kraju.

Po sześciu dniach pedałowania i przejechaniu około 520 km, dotarliśmy na Hel. Cel wyprawy został osiągnięty. Zrobiliśmy parę zdjęć i z powodu pogarszającej się z godziny na godzinę aury pojechaliśmy, ale już pociągiem, do Gdańska.

W ostatnim dniu wycieczki, korzystając z czasu jaki pozostał do odjazdu pociągu, zwiedziliśmy charakterystyczne miejsca i zabytki gdańskiej starówki.

Wycieczka była udana i z pewnością pozostanie na długo w pamięci uczestników. Po powrocie z takiej wyprawy pozostaje tylko… planowanie kolejnej i bardziej wymagającej trasy.

Fot. 3. Widok na wiatraki

Fot. 4. Uczestnicy w drodze na Hel

Fot. 5. Na Starówce w Gdańsku